

Sygn. akt III AUa 723/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Szczecinie

sprawy E. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lipca 2014 r. sygn. akt VII U 2356/12

1. oddała apelację,
2. przyznaje radcy prawnemu J. K. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 12,60 (dwanaście złotych 60/100) tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 723/14

UZASADNIENIE

W dniu 16 kwietnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał decyzję, którą odmówił ubezpieczonemu E. T. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że wnioskodawca nie wykazał wymaganego ustawą 20 letniego okresu ubezpieczenia, a jedynie 14 lat, 6 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Z powodu nieopłacenia składek na własne ubezpieczenie społeczne z tytułu współpracy z osobą

prowadzącą działalność gospodarczą od 1 września 1969 roku do 31 stycznia 1972 roku oraz od 1 września 1972 roku do 31 maja 1977 roku, organ rentowy nie doliczył do stażu pracy okresów tej współpracy.

E. T. wywiódł odwołanie od powyższej decyzji. Wskazał, że domaga się przyznania prawa do emerytury. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, iż zaskarżona decyzja jest nieprawidłowa, ponieważ w zakwestionowanych przez organ rentowy okresach nie był osobą współpracującą, lecz pracownikiem zatrudnionym w oparciu o umowę o pracę (dysponuje świadectwem pracy). Jest nadto przekonany, iż składki na ubezpieczenie związane z tym zatrudnieniem zostały odprowadzone.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i przyznał radcy prawnemu J. K. od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie kwotę 60 zł powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu oraz 15,85 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. T. urodził się (...). W dniu 14 marca 2012 roku powód złożył wniosek o emeryturę. Organ rentowy przyjął za udokumentowane okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym wymiarze 14 lat, 6 miesięcy i 9 dni (tj. następujące okresy: od 8 stycznia 1966 roku do 31 sierpnia 1966 roku, od 1 lutego 1971 roku do 31 sierpnia 1972 roku, od 1 czerwca 1982 roku do 9 lutego 1992 roku, od 28 lipca 1992 roku do 31 marca 1993 roku, od 1 września 1998 roku do 31 stycznia 2000 roku, od 22 listopada 1999 roku do 10 grudnia 1999 roku, od 2 marca 2000 roku do 1 września 2000 roku). Ojciec powoda - A. T. (1) prowadził w S. Wytwórnię (...). W związku z prowadzeniem tej działalności A. T. (1) był wielokrotnie kontrolowany przez organ rentowy m.in. w roku: 1971 roku (październik), 1973, 1974 i 1976. W toku tych kontroli przesłuchiwane były jako świadkowie osoby ówczesznie zgłoszone przez A. T. (1) do ubezpieczeń, które w toku przesłuchań wymieniały wszystkich pracowników i współpracowników A. T. (1), nie wspominając o E. T..

W wykazach osób zatrudnionych przez A. T. (1), sporządzonych przez osoby przeprowadzające kontrole na podstawie list płac, również nie wymieniono powoda.

E. T. został zgłoszony przez A. T. (2) do ubezpieczenia społecznego jako osoba współpracująca w okresie od 1 lutego 1971 roku do 31 sierpnia 1972 roku. Okres ten został uwzględniony przez organ rentowy w stażu ubezpieczeniowym powoda.

W deklaracji z 2 października 1972 roku wskazano, iż E. T. nie pracuje u A. T. (1) od dnia 1 września 1972 roku.

W okresie spornym E. T. nie został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez A. T. (1).

W deklaracji rozliczeniowej za miesiąc styczeń 1971 roku E. T. został wskazany jako pracownik umysłowy. Jednak nie została za niego wykazana podstawa wymiaru składek, ani nie zostały naliczone składki na ubezpieczenie społeczne, a wpis w deklaracji został ostatecznie wykreślony.

W roku 1971 bądź 1972 roku ubezpieczony ożenił się i co najmniej od tego momentu nie prowadził wspólnego gospodarstwa domowego z rodzicami. Ubezpieczony dnia 16 października 1981 roku zdał egzamin czeladniczy w rzemiośle cukiernictwo i uzyskał świadectwo czeladnicze.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie E. T. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny określony w ust. 2 albo 3, tj. w przypadku wnioskodawcy co najmniej 65 lat,
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 27a.

Modyfikacja powyższej regulacji została zawarta w art. 28 cytowanej ustawy, w myśl którego ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2, przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny, o którym mowa w art. 27 ust. 2 i 3, tj. w przypadku wnioskodawcy co najmniej 65 lat,
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn.

W myśl art. 5 ust. 4 cytowanej ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury dla:

- 1) płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe,
- 2) osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność

- nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie.

Wobec ubezpieczonych zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenie społeczne za okres przypadający przed dniem wejścia w życie ustawy oraz osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność przed dniem wejścia w życie ustawy przepis ust. 4 stosuje się odpowiednio (art. 5 ust. 5 ww. ustawy).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że E. T. ukończył wiek emerytalny w dniu (...) roku. Spornym pozostawało, czy legitymuje się co najmniej 20 letnim okresem składkowym i nieskładkowym. W ocenie Sądu I instancji kluczowe było ustalenie, czy do uwzględnionego przez organ rentowy okresu ubezpieczenia w wymiarze 14 lat, 6 miesięcy i 9 dni należy doliczyć okres od 1 września 1969 roku do 31 stycznia 1972 roku oraz od 1 września 1972 roku do 31 maja 1977 roku. Ubezpieczony podnosił, że wtenczas pracował w Wytwórni (...).

Tytułem wstępu Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9 stycznia 1998, II UKN 440/97).

W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, natomiast ograniczenia dowodowe dotyczące organu rentowego, nie wiążą sądu. W sprawach dotyczących przyznania świadczeń emerytalnych, fakty istotne dla rozstrzygnięcia mogą być zatem dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a rzeczą sądu jest ocena ich wiarygodności.

W ramach niniejszego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy przesłuchał świadków zawnioskowanych przez powoda tj. J. A., U. R., A. T. (2) (brata powoda), A. J. oraz samego E. T., nadto zapoznał się z wyjątkowo bogatą dokumentacją zaprezentowaną przez strony, w tym w szczególności z dokumentacją ubezpieczeniową. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że zaskarżona decyzja odpowiada prawu.

Sąd I instancji nie zgodził się z ubezpieczonym, że świadectwo pracy z 31 maja 1977 roku oraz wpisy w dowodzie osobistym E. T. wystawionym 3 sierpnia 1973 roku w dostateczny sposób dowodzą, iż w okresie od 1 lipca 1969 roku do 31 stycznia 1972 roku oraz od 1 września 1972 roku do 31 maja 1977 roku ubezpieczony był pracownikiem A. T. (1), względnie osobą współpracującą.

Świadcstwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadctwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przedstawione przez ubezpieczonego świadctwo pracy należy zatem traktować jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli, zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2004 r., III UK 31/04).

Oba dokumenty, na które powołuje się wnioskodawca pochodzą bezpośrednio od ojca ubezpieczonego, stąd ich wiarygodność budziła wątpliwości Sądu Okręgowego, zwłaszcza, że nie współgrają one z pozostałą dokumentacją. Zresztą Sąd ten dodał, że stoją także w sprzeczności z zeznaniami świadków. Słuchani świadkowie podawali bowiem, że ubezpieczony pomagał ojcu pracując jako kierowca (rozwodził towar), a ze świadctwa pracy z dnia 31 maja 1977 roku wynika, iż był pracownikiem umysłowym. Z tych względów Sąd orzekający w I instancji nie dał wiary dokumentom wskazywanym przez wnioskodawcę.

Za pozbawioną mocy dowodowej, zdaniem Sądu Okręgowego, uznać należało również adnotację o zatrudnieniu, umieszczoną w dowodzie osobistym wystawionym z 8 stycznia 1999 roku. Sąd ten dostrzegł, że nie jest wiadome kto tego zapisu dokonał, na podstawie jakich dowodów się oparł. Poza tym organ rentowy zauważył, że w przedmiotowym zapisie w wykropkowanej luce winien być wpisany NKP (numer konta płatnika), ponieważ taka praktyka była stosowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Brak wskazania NKP może wskazywać na istniejącą w dacie dokonania adnotacji przeszkodę do dokonania pełnego potwierdzenia okresu ubezpieczenia.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w pochodzącej ze spornego okresu obszernej dokumentacji dotyczącej zgłoszeń do ubezpieczeń pracowników i współpracowników A. T. (1) ubezpieczony nie figuruje, w przeciwieństwie do jego brata i matki zgłoszonych do ubezpieczeń jako osoby współpracujące z ojcem wnioskodawcy. Biorąc pod uwagę zeznania A. T. (2) (brata ubezpieczonego), który wskazał, że ojciec był osobą wyjątkowo pedantyczną i pilnował, by wszystkie formalności były dopełnione, nie sposób przyjąć by A. T. (1), mimo zatrudnienia wnioskodawcy, względnie współpracy z nim, nie zgłosił swojego syna E. T. do ubezpieczeń społecznych w okresach zakwestionowanych przez organ rentowy.

W ocenie Sądu Okręgowego istotne było także to, że w dokumentacji źródłowej przedłożonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, dotyczącej osób zgłoszonych do ubezpieczenia przez A. T. (1), znajduje się plik dotyczący kontroli jakie odbywały się w firmie ojca ubezpieczonego. Znajdują tam się protokoły przesłuchania świadków m.in. z roku: 1971 (październik), 1973, 1974 i 1976, w których osoby przesłuchiwane – ówczesne zgłoszone przez A. T. (1) do ubezpieczeń – w sposób precyzyjny wymieniają wszystkich pracowników i współpracowników A. T. (1), nie wspominają o E. T.. Osoby te spójnie wyliczały kto jest pracownikiem, czy osobą współpracującą ojca ubezpieczonego (wspominają m.in. o matce ubezpieczonego), a na koniec każdego z tych protokołów pada stwierdzenie, że poza osobami wymienionymi nikt inny nie pracuje na rzecz A. T. (1). Nie sposób więc przyjąć, że ubezpieczony w okresach spornych był pracownikiem/osobą współpracującą A. T. (1).

Ponadto Sąd argumentował, że w wykazach osób zatrudnionych przez A. T. (1), sporządzonych przez osoby przeprowadzające kontrole na podstawie list płac, również nie wymieniono wnioskodawcy.

Biorąc pod uwagę, iż protokoły kontroli pochodzą ze spornego okresu oraz zachowały się w oryginale Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw by odmówić im wiarygodności. Za w pełni wiarygodną uznał również pozostałą dokumentację przedstawioną przez organ rentowy.

W ocenie Sądu I instancji w sytuacji, gdy zachowała się wyjątkowo bogata dokumentacja źródłowa w oparciu o którą nie sposób przyjąć, iż E. T. był pracownikiem/osobą współpracującą A. T. (1) brak jest podstaw do ustalenia, wyłącznie na podstawie zeznań świadków, że sytuacja kształtowała się odmiennie. Sąd zauważył przy tym, że w sprawie zeznawał m.in. brat ubezpieczonego A. T. (2), wobec czego wyjaśnienia złożone przez tą osobę, z uwagi na więź łączącą z wnioskodawcą, mogą być stronnicze. Kolejny świadek U. R. – była partnerka ubezpieczonego – wskazała,

że przed rokiem 1979 nie znała E. T., nie można więc przyjąć, że była naocznym świadkiem tego, czym ubezpieczony zajmował się w latach wcześniejszych. J. A. także nie była bezpośrednim pracownikiem A. T. (1). Sąd Okręgowy ocenił, że nie sposób ustalić, czy czynności opisywane przez ww. były świadczone w ramach pełnowymiarowego stosunku pracy, czy na zasadzie pracy wykonywanej przez dziecko w ramach zwykłej pomocy rodzicom, nie mającej charakteru zarobkowego. Bazowanie wyłącznie na zeznaniach A. J., który podał, iż ubezpieczony pracował na rzecz ojca ok. 10 lat jest niedopuszczalne, ponieważ ustalając uprawnienia do świadczeń emerytalnych koniecznym jest precyzyjne wskazanie okresów mających wpływ na prawo do świadczeń. Zeznania tego świadka cechuje zaś wysoki stopień ogólnikowości. Poza tym mając na względzie choćby znaczny upływ czasu, trudno przyjąć, iż świadek potrafiłby odtworzyć daty rzekomego zatrudnienia ubezpieczonego. Wyjaśnienia złożone przez ubezpieczonego, a więc osobę zainteresowaną wynikiem postępowania, podobnie nie stanowią wystarczających dowodów pozwalających na rozstrzygnięcie spornej kwestii.

Sąd I instancji nie wykluczył możliwości, że E. T. pomagał ojcu przy prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, jednak nie zostało wykazane aby działania te wykraczały w spornym okresie poza ramy rodzinnej pomocy i miały charakter stałego zatrudnienia.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie wykazał, iż legitymuje się 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, w związku z czym nie spełnia wszystkich warunków do przyznania wnioskowanego świadczenia.

W tym stanie rzeczy, Sąd I instancji uznał odwołanie E. T. za niezasadne i oddalił je na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., czemu dał wyraz w pkt I sentencji wyroku.

W pkt II wyroku Sąd Okręgowy w oparciu o treść § 15 i § 2 ust. 3 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.), wobec zgłoszenia stosownego wniosku, przyznał radcy prawnemu J. K. od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie kwotę 60 zł powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu oraz 15,85 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Powyższy wyrok w części oddalającej odwołanie ubezpieczonego zaskarżył ubezpieczony. Wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez ustalenie, że ubezpieczony w okresie od 01 września 1969 r. do 31 stycznia 1972 r. oraz od 01 września 1972 r. do 31 maja 1977 r. nie był zatrudniony w Wytwórni (...) w S. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 §1 kp.c. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na odmówieniu wiarygodności świadectwu pracy z dnia 31 maja 1977 r. oraz wszelkim adnotacjom o zatrudnieniu w dowodzie osobistym E. T., a także zeznaniom świadków A. T. (2) [brata Ubezpieczonego), A. J. oraz samego ubezpieczonego, w sytuacji gdy przedmiotowe dowody w dostateczny sposób wykazują, że ubezpieczony w spornym okresie był pracownikiem Wytwórni (...) w S.,
- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 28 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) poprzez odmowę przyznania prawa do emerytury, w sytuacji gdy ubezpieczony spełnił wszelkie ustawowe przesłanki do przyznania mu prawa do emerytury tj. osiągnął wiek emerytalny 65 lat i posiada co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy dla mężczyzn.

Mając na uwadze powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzających go decyzji organu rentowego poprzez przyznanie ubezpieczonemu E. T. prawa do emerytury, wobec zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresu zatrudnienia w Wytwórni (...) w S. od 01 września 1969 r. do 31 stycznia 1972 r. oraz od 01 września 1972 r. do 31 maja 1977 r., a ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i

przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto ubezpieczony wniósł o zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, w tym obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, w razie uwzględnienia apelacji wniósł o obciążenie strony przeciwnej kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu, w razie oddalenia apelacji wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych tego Sądu przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na akceptację. Ustalenia te jako prawidłowe i znajdujące oparcie w materiale dowodowym Sąd Apelacyjny podziela przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720). Wbrew zarzutom apelującego, analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w nim również naruszenie przepisów prawa materialnego.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony nie posiada wymaganego okresu 20 lat zatrudnienia, w ocenie Sądu Odwoławczego są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, abstrahując od obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych. Nie może zaś stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemiki z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający. Ocena ta była bowiem swobodna, a nie dowolna i nie naruszyła granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Swoje uprawnienie do emerytury E. T. wywiódł z przepisu art. 27 ust. 1 w zw. z art. 28 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczony w postępowaniu przed Sądem I instancji zasadniczo podejmował czynności w celu wykazania spornej okoliczności wymaganego 20 letniego okresu składkowego i nieskładkowego, przy czym przesądzająca w tej mierze była konieczność uwzględniania w stażu pracy okresów pracy ubezpieczonego w Wytwórni (...) w S. w latach 1.09.1969-31.01.1972 oraz 1.09.1972-31.05.1977.

Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego A. T. (1) – ojciec ubezpieczonego, który miał go zatrudniać w spornych okresach, był w toku prowadzenia działalności wielokrotnie kontrolowany przez organ rentowy. Osoby kontrolujące na podstawie list płac sporządzały wykazy osób zatrudnionych przez A. T. (1). W wykazach tych nie wymieniono ubezpieczonego, ponadto przesłuchane wówczas osoby, zgłoszone przez A. T. (1) do ubezpieczeń wymieniały wszystkich pracowników oraz współpracowników A. T. (1). Żadna z tych osób nie wymieniła E. T.. Co więcej, w okresach, w których ubezpieczony faktycznie współpracował ze swym ojcem w Wytwórni (...), był zgłaszany do ubezpieczenia społecznego i okresy te organ uwzględnił w jego stażu ubezpieczeniowym. To właśnie te okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, okazały się kluczowe dla ustalenia, że w spornych okresach, ubezpieczony rzeczywiście nie świadczył pracy w Wytwórni (...) i nie był ubezpieczony z tytułu współpracy (v. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 245/10 i z dnia 20 marca 2009 r., II UK 286/08).

Rację ma apelujący podnosząc, że w postępowaniu sądowym toczącym się z odwołania od decyzji organu rentowego dopuszczalne jest przeprowadzenie wszelkich dowodów dla wykazania okoliczności mających wpływ na prawo do świadczenia. Z tego właśnie powodu Sąd Okręgowy przesłuchał czterech świadków oraz samego ubezpieczonego. Zeznania świadków zaprzeczyły wiarygodności eksponowanego przez ubezpieczonego w treści apelacji dokumentu, mianowicie świadectwa pracy z 31 maja 1977 roku. Zgodnie z wymienionym świadectwem ubezpieczony miał pracować, jako pracownik umysłowy, podczas gdy świadkowie jasno wskazali, że ubezpieczony pomagał ojcu rozwoząc towar, czyli pracując jako kierowca. Z kolei o niewiarygodności wpisów i adnotacji o zatrudnieniu dokonanych w dowodzie osobistym ubezpieczonego przesądziła odmienna treść obszernej dokumentacji ubezpieczeniowej. Z dokumentacji tej wynika jednoznacznie, że ubezpieczony w spornym okresie nie został zgłoszony przez swego ojca do ubezpieczeń jako jego pracownik, czy współpracownik. Trafnie zauważył Sąd Okręgowy, że zeznania A. T. (2) – brata

ubezpieczonego, wskazujące na drobiazgowość i skrupulatność ojca w kwestiach formalnych, umacniają przekonanie, że wszelka współpraca, czy zatrudnienie ubezpieczonego było należycie dokumentowane. Co za tym idzie, brak udokumentowania świadczenia pracy przez E. T. w spornym okresie, zdaniem Sądu Apelacyjnego świadczyć może tylko o tym, że pracy tej w tym okresie ubezpieczony faktycznie nie wykonywał.

Finalnie zaakcentować warto pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 stycznia 1998 roku (II UKN 440/97), podniesiony również w treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji. Sąd Najwyższy za zasadny uznał bowiem rygoryzm w ocenie materiału sprawy, w sytuacji gdy materiał ten wykazywał sprzeczności. Sąd ten wyraźnie wskazał, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych z przebiegu ubezpieczenia do stażu ubezpieczeniowego na podstawie zeznań świadków lub przesłuchania strony zainteresowanej jest dopuszczalne tylko w przypadkach nie budzących żadnych wątpliwości co do spójnego i precyzyjnego - rodzajowego oraz czasowego potwierdzenia się udowodnianych okoliczności. Tym się kierując, Sąd Apelacyjny ocenił, że okoliczność iż ubezpieczony świadczył pracę w spornych okresach nie daje się obronić w oparciu o treść zeznań świadków zawnioskowanych przez ubezpieczonego. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że dokumentacja źródłowa – ubezpieczeniowa, przedstawiona przez organ rentowy powstała dokładnie w czasie, kiedy ojciec ubezpieczonego prowadził działalność. Została sporządzona przez uprawnione do tego osoby, a prowadzący działalność – A. T. (1), jak też sam ubezpieczony nie kwestionowali na bieżąco zawartej w niej treści. Tymczasem świadkowie, choć ogólnikowo wskazali, że ubezpieczony w spornych okresach wykonywał pracę na rzecz ojca, to po pierwsze zeznania te w żadnym zakresie nie znajdują potwierdzenia w wiarygodnych dokumentach, co więcej nie wynikają z nich zasady i forma świadczenia pracy (czy była to praca świadczona w ramach pełnowymiarowego stosunku pracy, czy jedynie jako zwyczajowa pomoc rodzicom). Nadto świadkowie zeznawali na okoliczności sprzed 20 lat, co także ujmuje ich wiarygodności.

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Odwoławczy podziela wniosek, że E. T. nie wykazał przesłanki co najmniej 20 letniego okresu składkowego i nieskładkowego, tym samym nie została spełniona jedna z przesłanek wymaganych przy ubieganiu się o prawo do emerytury i zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest trafny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację ubezpieczonego oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny oparł o treść art. 22³ ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145) w związku z art. 98 § 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c., w wysokości wynikającej z regulacji § 2 ust. 1-3 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel